

Wasielewski Dariusz

Dariusz Wasielewski, kandydat do Senatu RP

Kiedy w 1978 roku wyrzucano mnie z pracy w Stoczni Gdańskiej – byłem bezradny...

Kiedy w 1998 roku wyrzucano mnie z pracy w redakcji „Dziennika Bałtyckiego” – stanął za mną mój zwierzchnik „Solidarność”.

Nawet jako pracodawca pozostałem członkiem „Solidarności”, bo chcę, żebyśmy mogli godnie pracować i żyć.